

Zwrot sytuacji o 180 stopni. Jak podaje Gianluca Di Marzio, Roma jest ponownie bliska pozyskania Juana Iturbe, o którego transferze do zespołu Giallorossich mówiło się dużo w maju i na początku czerwca.

Zdaniem dziennikarza, wczoraj wieczorem Roma osiągnęła porozumienie z Veroną za blisko 30 mln euro, a dziś z kolei ma dojść do spotkania agentów gracza z zespołem Giallorossich. Mówi się o 5-letniej kontrakcie za 1,6 mln euro, co z łatwo osiągalnymi bonusami może osiągnąć sumę 2,5 mln. Zdaniem Di Marzio Roma przypuściła atak w odpowiednim momencie, gdy Juventus był zmuszony zająć się sprawą dymisji Conte. Telenowela jest bliska zamknięcia, Iturbe zmierza w kierunku Romy.

Wczoraj po południu gracz wylądował w Rzymie, gdzie miał dołączyć do niego agent Crespo, który brał udział przy przenosinach Lameli do zespołu Giallorossich. Media podawały wczoraj, że obydwaj mieli wylecieć dziś do Mediolanu, na ostateczne rozmowy z Juventusem. Wygląda jednak na to, że obydwaj panowie nigdzie się nie wybierają i pozostaną w stolicy, aby negocjować z Romą.

Według doniesień *Il Tempo*, Verona odrzuciła ostatecznie 27 mln proponowanych przez Juventus, a niestabilna sytuacja w zespole z Turynu odpycha samego piłkarza. Zdaniem Alfredo Pedulli, transfer do Romy ma się zamknąć na 30 mln euro. Z kolei Joseph Tacopina, jeden z ludzi zarządu Romy, miał rzucić dla *Radio Rete Sport*, spod hotelu, w którym znajduje się gracz: "*Jest nasz*". Z kolei zdaniem *Gazzetta dello Sport*, Walter Sabatini zaproponował wczoraj, podczas spotkania w Mediolanie, 28,5 mln euro oraz wypożyczenie Romagnolego.

"*Dziś będzie piękny dzień*" - napisał z kolei na *Twitterze* sam piłkarz...

Autor: abruzzi